

Radosław Żurawski vel Grajewski

"Wielka Emigracja na Wyspach Brytyjskich (1831-1863)", Krzysztof Marchlewicz, Poznań 2008 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 101/2, 289-294

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nia, że episkopat epoki Królestwa Kongresowego nie był monolitem. Wewnętrzny podział przebiegał w poglądach na sprawy kościelne: jedna grupa była skłonna akceptować państwową kuratelę, inna broniła niezależności Kościoła. Skądinąd nie było to związane prawie wcale z postawą polityczną czy stosunkiem do sprawy polskiej. Otóż okazuje się, że w latach 1815–1827 najbliższymi współpracownikami w ramach episkopatu byli tak różni biskupi (gdy chodzi o ich postawy narodowe czy obraz ugruntowany w historiografii), jak Wojciech Skarszewski i Jan Paweł Woronicz; podobnie w latach 1829–1830 Marceli Gutkowski i Karol Skórkowski. Różnice zapatrywań politycznych nie przeszkadzały im zgodnie występować w obronie Kościoła.

Niezwykle cenne są fragmenty pracy, w których autorka dostrzega bądź ujmuje omawiane sprawy w szerokiej perspektywie europejskiej. W ogóle doskonale wyczuwa kontekst międzynarodowy podejmowanych kwestii, i bez wątpienia w tym zakresie jest kontynuatką szkoły Szymona Askenazego. Praca Anny Barańskiej wpisuje się w najlepsze tradycje polskiej historiografii.

Krzysztof Lewalski
Uniwersytet Gdański
Instytut Historii

Krzysztof Marchlewicz, *Wielka Emigracja na Wyspach Brytyjskich (1831–1863)*, Instytut Historii UAM, Poznań 2008, s. 338.

Krzysztof Marchlewicz — adiunkt w Instytucie Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — od lat zajmuje się dziejami Wielkiej Emigracji na Wyspach Brytyjskich. Tematyce tej poświęcił wiele artykułów, opublikowaną w 2001 r. biografię lorda Dudleya Couttsa Stuarta, a także szkic o religijnym doświadczeniu Wielkiej Emigracji w Anglii¹. Jego najnowsza książka jest próbą całościowego spojrzenia na dzieje politycznego wychodźstwa polskiego w Wielkiej Brytanii w okresie międzypowstaniowym (1831–1863) i — powiedzmy to od razu — próbą udaną.

W książce wykorzystano wyniki zakrojonej na bardzo szeroką skalę kwerendy źródłowej przeprowadzonej w licznych archiwach polskich i zagranicznych: Archiwum Archidiecezjalnym i Archiwum Państwowym oraz Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu, Archiwum Głównym Akt Dawnych i Bibliotece Narodowej w Warszawie, Bibliotece Czartoryskich i Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, Bibliotekach PAN w Gdańsku, Kórniku i Krakowie, Bibliotece Polskiej w Paryżu, Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu,

¹ K. Marchlewicz, *Polonofil doskonały. Propolska działalność charytatywna i polityczna lorda Dudleya Couttsa Stuarta (1803–1854)*, Poznań 2001; idem, *Warunek egzystencji narodowej? O religijnym doświadczeniu Wielkiej Emigracji w Anglii*, Poznań 2005.

Harrowby MSS Trust w Sandon Hall w Anglii, Instytucie Polskim i Muzeum im. Generała Sikorskiego w Londynie, London Metropolitan Archives oraz The National Archives — dawniej Public Record Office w Londynie. Wiele z tych materiałów nigdy wcześniej nie zostało tak dogłębnie przebadanych przez żadnego polskiego historyka, co sprawia, że praca Marchlewicza nie ma pod tym względem konkurencji w istniejącej historiografii — polskiej i obcej. Ta imponująca baza archiwalna została wzbogacona źródłami drukowanymi i drukami ulotnymi, których lista, wraz z pamiętnikami i dziennikami z epoki, obejmuje 210 pozycji. Co więcej, autor sięgnął także do ówczesnej prasy emigracyjnej — zarówno w języku polskim, jak i angielskim — obejmując kwerendą 21 tytułów czasopism. Imponujący jest też zestaw artykułów i opracowań dotyczących badanego tematu — aż 270 pozycji w językach polskim i angielskim, oraz jedna we włoskim. Biografie, słowniki i wykazy biograficzne (kolejne 21 pozycji) zamykają potężną bibliografię książki.

Dzieje Wielkiej Emigracji w Wielkiej Brytanii nie są oczywiście w historiografii tematem dziewiczym. Dotychczas jednak spoglądano na nie przede wszystkim przez pryzmat jej aktywności politycznej, rzadko tylko i w niepełny sposób starając się oświetlić inne aspekty historii owego wychodźstwa². W książce Marchlewicza ów dominujący dotąd aspekt nie został całkowicie pominięty, ale stanowi jedynie proporcjonalny do swej wagi fragment opisu wygnańczej rzeczywistości. Cezury chronologiczne pracy nie wymagają głębszego uzasadnienia. Całe dzieło zostało podzielone na siedem rozdziałów, z wyodrębnionymi dodatkowo podrozdziałami. Skonstruowano je stosując kryterium problemowe, co należy uznać za optymalne rozwiązanie — biorąc pod uwagę naturę zadania, które autor realizował.

Rozdział I: „Wybór. Liczebność i geografia wspólnoty”, poświęcony został analizie motywów, które skłaniały wychodźców polskich do osiedlania się w Wielkiej Brytanii. Przedstawione w nim zostały drogi, którymi przybywali, warunki podróży, rozmieszczenie emigrantów na Wyspach i ich migracje wewnątrz Zjednoczonego Królestwa. Autor ocenia liczbę wychodźców polskich przybyłych na Wyspy Brytyjskie w omawianym okresie na 2,6–2,7 tys. — tj. ok. 17% Wielkiej Emigracji. Cenne są także porównania owego wychodźstwa z innymi społecznościami emigracyjnymi w Wielkiej Brytanii w tym czasie, podejmowane zresztą także w kolejnych rozdziałach.

Analizie brytyjskiej polityki migracyjnej poświęcony został rozdział II: „Azył narodów”. Autor opisuje w nim dosyć liberalną politykę imigracyjną władz brytyjskich i status prawny uchodźców w Zjednoczonym Królestwie. Omawia kwestię wsparcia materialnego dla polskich tułaczy, świadczonego przez całe dziesięciolecie zarówno ze strony administracji brytyjskiej, jak i licznych towarzystw charytatywnych, z londyńskim Literackim Towarzystwem Przyjaciół Polski na czele. Przypomina zasługi w tym względzie księcia Adama Jerzego Czartoryskiego i lorda Dudleya Couttsa Stuarta. Zajmuje się też problemem nadzoru nad emigrantami (w świetle ustaleń autora — dosyć łagodnego),

² L. Zieliński, *Emigracja polska w Anglii w latach 1831–1846*, Gdańsk 1964; S. Mikos, *Warunki bytowe emigracji polskiej w Anglii po Powstaniu Listopadowym*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”, t. VIII, 1965, historia, z. 5: *Szkice z dziejów Polski XIX wieku*, s. 79–97.

prowadzonego głównie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych — Home Office (z powodów politycznych) i Ministerstwo Skarbu — Board of Treasury (dla weryfikacji danych służących za podstawę do świadczenia zapomóg). Marchlewicz dotarł do nigdy wcześniej nie badanych raportów policyjnych na temat przebywających na Wyspach Polaków, co pozwoliło mu ukazać badaną zbiorowość z punktu widzenia władz brytyjskich. Zwrócił też uwagę na inwigilację wychodźczej społeczności przez agentów rosyjskich, pruskich i austriackich — jak się okazuje często skuteczną.

W rozdziale III zatytułowanym „Aktywność polityczna”, przeprowadzona została analiza jej ogólnych uwarunkowań (wolność druku, swoboda myśli i opinii politycznych oraz inne wolności liberalne) — tak przecież różnych na Wyspach Brytyjskich od tych, które panowały w większości ówczesnych krajów kontynentu. Istotnym spostrzeżeniem jest zwrócenie uwagi na mnogość inspiracji ideowych oddziałujących na wychodźstwo polskie w Wielkiej Brytanii, co było skutkiem obcowania z osiągnięciami myśli polityczno–społeczno–ekonomicznej wielu krajów, przez które owi wychodźcy przechodzili zanim trafili nad Tamizę. Autor wskazuje też na skład społeczny emigracji jako na jedną z przyczyn „szczególnej popularności doktryn socjalnych i republikańskich wśród uchodźców w Anglii” (s. 91); nim też, w jakimś stopniu, tłumaczy większy egalitaryzm owego wychodźstwa, odmienny od sytuacji we Francji. Do owych ogólnych uwarunkowań aktywności politycznej słusznie zaliczone zostały jeszcze: młody wiek emigrantów w chwili opuszczenia Polski oraz zmienny w czasie poziom sympatii, czy niechęci brytyjskiej opinii publicznej wobec Polaków. W rozdziale zawarto także przypomnienie periodyzacji życia emigracji polskiej na Wyspach oraz jej podziałów politycznych i organizacyjnych. W rezultacie otrzymujemy bardzo rzetelny wykład o kolejnych ewolucjach, secesjach i przekształceniach organizacji powoływanych przez emigrację, co pozwala czytelnikowi usystematyzować i uporządkować dotychczasową wiedzę w tej kwestii.

Marchlewicz przybliży także zasadnicze założenia konstruowanych programów politycznych i napięcia jakie na tym tle rodziły się wśród emigrantów. Jako dwa stałe, wspólne ich elementy wyróżnia: dążenie do odzyskania przez Polskę niepodległości i związana z tą postawą antyrosyjskość (precyzyjniej określoną jako antycarskość) Wielkiej Emigracji. Prezentuje bogactwo form jej działania — manifestacje polityczne, mityngi, kwesty itd., organizowane z okazji różnych rocznic, czy dla innych doraźnych celów oraz szeroką aktywność publicystyczną, obejmującą wydawanie własnych periodyków, jak i publikacje w prasie brytyjskiej. Podkreśla szczególnie obecne w odczuwaniu wychodźstwa poczucie misji — zobowiązania wobec Europy Zachodniej co do „oświeclania tajemnic Rosji” i tłumaczenia jej polityki — oraz wskazuje na główne tezy funkcjonujące w emigracyjnym myśleniu o roli Polski w historii i współczesności Europy. Zajmuje się też inspiracjami myśli politycznej Wielkiej Emigracji zaczerpniętymi z historii Polski i z tradycji narodowych reinterpretowanych dla potrzeb bieżących polemik. W istocie były to spory i dyskusje polityczne wspólne dla całego międzypowstaniowego wychodźstwa. Czasem trudno jest je wyodrębnić jako element właściwy wyłącznie jego brytyjskiemu odłamowi — z czego zresztą autor doskonale zdaje sobie sprawę. Marchlewicz nie wdaje się przy tym w szczegóły owych sporów, ale stara się raczej oddać ich ogólny charakter, formę i wpływ na relacje wewnątrz emigracji, nie unikając jednak czasem przytaczania nawet bardzo dosadnych cytatów zaczerpniętych z tych po-

lemik, czy wspominając o przypadkach bójek między emigrantami. Wreszcie nie zapomina o udziale wychodźstwa w Wielkiej Brytanii w przygotowywaniu czynu zbrojnego, w kolejnych próbach powstańczych w kraju i w rewolucjach europejskich. W kręgu zainteresowań autora znalazły się również kontakty przebywających na Wyspach Polaków z Brytyjczykami — incydentalny udział w brytyjskim życiu politycznym, czy współpraca z pokrewnymi im ideowo brytyjskimi środowiskami politycznymi działającymi też na arenie europejskiej.

W rozdziale IV: „Życie naukowe, kulturalne i religijne”, autor słusznie zauważa, że w tym zakresie trudno porównywać emigrację polską w Wielkiej Brytanii z wychodźstwem we Francji. Konstatuje jednak powszechność i rozległość ambicji uczestniczenia w życiu kulturalnym, czy naukowym inspirowaną w istotnym stopniu motywami politycznymi, ważnymi także dla życia religijnego emigrantów, stymulowanego (poza kalendarzem liturgicznym) również rocznicami narodowymi. Marchlewicz daje przegląd aktywności emigracji na polu oświaty i nauki (studia na uniwersytetach brytyjskich, liczne inicjatywy samokształceniowe), wskazując także na publikacje będące jej wynikiem. Prozaicznym, choć istotnym czynnikiem ograniczającym możliwości uczestniczenia polskich emigrantów w brytyjskim życiu kulturalnym było ubóstwo materialne, o czym autor słusznie przypomina. Podkreśla natomiast powszechne czytelnictwo prasy i książek, jak i nader częste podejmowanie własnej twórczości artystycznej, zwłaszcza literackiej. Pomocą w interpretacji zebranego w tej części pracy materiału mogłyby stać się pominięte w bibliografii opracowania Bolesława Orłowskiego i Zofii Wójcickiej, o których — z obowiązku recenzenta — wypada przypomnieć³.

W ostatniej części owego rozdziału odnajdujemy opis obyczajów i wrażliwości religijnej wychodźstwa, oraz próbę statystycznego uchwycenia stopnia jego religijności, która podlegała zresztą ewolucyjnym zmianom — od znacznego indyferentyzmu religijnego po powrót do religijności po kolejnych klęskach sprawy narodowej i w wyniku rosnących prześladowań Kościoła katolickiego przez zaborców. Rozważania te zostały uzupełnione o szkic wysiłków organizacyjnych i problemów finansowych związanych z funkcjonowaniem duszpasterstwa, oraz analizę politycznych treści obrządków religijnych i znaczenia posługi religijnej w życiu wychodźstwa, a także wagi katolicyzmu, jako elementu jego samookreślenia.

Przedmiotem rozważań pomieszczonych w rozdziale V jest — zgodnie z jego tytułem — „Wychodźcza codzienność”, a zatem źródła utrzymania wychodźców, statystyka wykonywanych zawodów oraz stosunek do pracy zarobkowej. Autor omawia także warunki materialne i poziom życia emigrantów, ocenia wielkość ich dochodów porównując je z dochodami Brytyjczyków, daje opis elementów tułaczeg egzystencji — mieszkań, odzieży, wyżywienia — często zresztą organizowanych wspólnymi siłami. Analizuje też życie rodzinne i towarzyskie oraz rozrywki i formy rekreacji dostępne emigrantom. Porusza problem samotności większości wychodźców, poszukując jej przyczyn zarówno

³ B. Orłowski, *Osiągnięcia inżynierskie Wielkiej Emigracji*, Warszawa 1992; idem, *Brytyjskie patenty Polaków w okresie Wielkiej Emigracji (1832–1870)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1989, nr 3, s. 523–548; Z. Wójcicka, *Literatura użytkowa obozu księcia Adama Jerzego Czartoryskiego 1831–1841*, Szczecin 1991.

wśród pobudek ideowych jak i ograniczeń materialnych czy też w prozaicznym braku kobiet wśród emigracji polskiej. Podaje informacje o szacunkowej liczbie związków małżeńskich i rodzinnych, rozpatrując powody, dla których je zawierano. W ostatniej części tego rozdziału znajdujemy informacje o stanie zdrowia wychodźców, nękających ich chorobach i ich przyczynach, jak również o systemie opieki zdrowotnej nad Polakami, opłacanym przez rząd brytyjski, metodach leczenia dolegliwości, wreszcie powodach śmierci.

W rozdziale VI autor zajął się patologiami życia wychodźczego, które podzielił na dwie kategorie omawiane w oddzielnych podrozdziałach. W pierwszym zajął się patologiami w granicach prawa: alkoholizmem, hazardem i kontaktami z prostytutkami, wskazując na powody i okazje, które prowokowały wymienione zachowania oraz na skutki owych nałogów. W drugim omówił naruszanie porządku prawnego i zaprezentował statystykę przestępstw Polaków przebywających na Wyspach Brytyjskich (uprzedzając, że jest to tylko grupa przestępstw zarejestrowanych — faktyczna liczba naruszeń prawa była zapewne większa). Wnioski sformułowane w tej części pracy odnoszą się nie tylko do wychodźstwa politycznego, ale do wszystkich Polaków przebywających na Wyspach Brytyjskich w omawianym okresie. Otrzymujemy zatem informacje dotyczące podziału i rodzajów przestępstw oraz sądów, którym podlegały. Odtworzony został zbiorowy portret sprawców — wizerunek przeciętnego emigranta-przestępcy: jego wiek, przeszłość polityczna, stopień wojskowy, stan społeczny i status materialny. Omówiono procedury postępowania karnego, najczęściej przyjmowane linie obrony, sposoby karania, stosunek sądów do polskich wychodźców, geografie przestępstw popełnianych przez Polaków w Wielkiej Brytanii. Z przeprowadzonej analizy wynika, że generalnie dominowała drobna przestępczość — występki przeciw osobom i mieniu (bójki, pobicia — często na tle politycznym, drobne kradzieże, długi). Otrzymujemy też charakterystykę stosunku emigracji do zachowań patologicznych — opis podejmowanych działań prewencyjnych oraz sądenia i karania sprawców przestępstw we własnym gronie, bez uciekania się do brytyjskiego wymiaru sprawiedliwości. W rozdziale tym autor zawarł także sporo ciekawych informacji o wykorzystanych źródłach, które powinny jednak znaleźć się we wstępie do całej pracy.

Ostatni, VII rozdział książki zatytułowany został: „Emigracja w obliczu niechciane-go trwania”. Pod tym hasłem ujęte zostały dwa węższe problemy badawcze. Pierwszy z nich to rozważania dotyczące ewolucji wzajemnych stereotypów i narodowych wizerunków — Brytyjczyków i Wielkiej Brytanii w oczach Polaków, oraz emigrantów polskich w opiniach mieszkańców Albionu. Autor uzupełnił je informacjami o polsko-brytyjskich więziach kulturalnych i o wpływach kultury brytyjskiej na Polaków i polski romantyzm oraz polski system edukacyjny, a także poglądy gospodarcze w epoce przed wybuchem powstania listopadowego. W drugiej części rozdziału omówił dylematy, przed którymi stawali emigranci w związku z perspektywą asymilacji, wyjazdu z Wielkiej Brytanii (rzadko powrotu do kraju), czy walki o zachowanie polskiej tożsamości w środowisku brytyjskim. Przeanalizował zarówno przejawy asymilacji, jak i rozmaite czynniki, które ją ułatwiały bądź utrudniały czy opóźniały. Omówił formy świadomego przeciwdziałania procesom asymilacyjnym, oraz wyjazdu emigrantów polskich z Wysp Brytyjskich w omawianym okresie.

Oprócz podsumowań, które towarzyszą każdemu z rozdziałów — co ze względów warsztatowych należy uznać za zabieg niezwykle cenny — książkę zamykają „Uwagi końcowe”, zawierające wnioski o charakterze bardziej ogólnym, wynikające z całości wcześniejszych rozważań. Doceniając skalę wysiłków polskich emigrantów i wagę dziejów Wielkiej Emigracji w Wielkiej Brytanii dla całości historii polskiego wychodźstwa politycznego w okresie międzypowstaniowym, autor konstatuje nikłość śladów materialnych, które pozostawiła ona po sobie na Wyspach. Także jej spuścizna intelektualna nie wywarła żadnego trwałego wpływu na kulturę brytyjską, a i w polskiej została zapomniana. Zdecydowanie ustępowała tej, którą stworzyli Polacy przebywający nad Sekwaną.

Praca Krzysztofa Marchlewicza przynosi nam zatem nowy, o ileż bogatszy niż w dotychczasowej literaturze historycznej, obraz dziejów brytyjskiej gałęzi Wielkiej Emigracji. Właściwa piszącemu lekkość pióra i duża kultura języka zwiększają przyjemność płynącą z lektury⁴. Książkę wzbogaca ponadto ponad dwadzieścia ilustracji i zdjęć wykonanych niekiedy osobiście przez autora, a wykaz tabel i indeks osób ułatwiają czytelnikowi szybkie odnalezienie poszukiwanych informacji. Jednak jej bodajże najistotniejszym walorem — poza nowymi informacjami, zaczerpniętymi z niewykorzystywanych dotąd źródeł archiwalnych — jest po mistrzowsku przeprowadzona synteza. Niezwykle obszerny temat pracy mógłby, przy założeniu drobiazgowego opisu licznych przejawów aktywności polskiej na Wyspach Brytyjskich w omawianym okresie, łącznie przekształcić ją w wielotomowe opracowanie, z którym zmierzyć by się mogli jedynie bardzo zdeterminowani czytelnicy. Jest zasługą niezwyklej dyscypliny intelektualnej autora i dobrze przemyślanej konstrukcji książki, że tak się nie stało. Omawiana praca bez wątplenia znajdzie się w kanonie podstawowych lektur dotyczących dziejów Wielkiej Emigracji

Radosław Żurawski vel Grajewski
Uniwersytet Łódzki
Instytut Historii

Mariusz Kuliś, *Polacy wśród wyższych oficerów armii rosyjskiej Warszawskiego Okręgu Wojskowego (1865–1914)*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2008, s. 210.

Służba wojskowa Polaków z Królestwa Polskiego i z Ziem Zabrzanych w XIX i początkach XX w. to temat ciągle otwarty. Choć powstały już prace odnoszące się do losów ok. 300 tys. rekrutów z Królestwa Polskiego, którzy przewinęli się przez armię rosyjską

⁴ Jedyną uwagą, którą by można zgłosić odnośnie do kwestii językowych jest zapis nazwiska Józefy Szymminy błędnie, acz konsekwentnie nazywanej w całej pracy Szymnową, co nie jest zgodne z zasadami odmiany tego typu nazwisk w języku polskim, jak i z tą formą, którą powszechnie, choć nie bez wyjątków, stosowano w XIX w.